

Ruch Autonomii Śląska - przemilczane rocznice

Od pradawnych lat zwyczajem Ślązaków jest świętowanie rocznic urodzin, zwłaszcza tych okrągłych. W tym roku przypada XXX rocznica powstania Ruchu Autonomii Śląska / RAŚ /.

Dnia 19 lutego 1991 roku Sąd Wojewódzki w Katowicach wpisał do rejestru stowarzyszeń Ruch Autonomii Śląska z siedzibą w Rybniku i jego reprezentantów Paweł Andrzej Musioł, Rudolf Kołodziejczyk, Ryszard Klinger.

Zakończono trudne, trwające ponad rok starania o prawne uznanie organizacji. Formalnie zaczęło się to 13 stycznia 1990 roku w podziemiach kościoła pod wezwaniem Świętej Jadwigi Śląskiej – naszej patronki w Rybniku; gdzie grupa piętnastu synów Ziemi Rybnickiej, odważnych społeczników podpisała Deklarację ideową z mottem: „Jesteśmy solą tej ziemi”

Komitet Założycielski utworzyli:

- | | | | |
|-------------------------|-------------------------------------|-----------------------|---------------------------|
| 1. Jan Gojny | - inżynier | 9. Karol Moczko | - inżynier |
| 2. Stanisław Hanak | - inżynier | 10. Paweł Musioł | - prawnik, przewodniczący |
| 3. Kazimierz Idzikowski | - technik | 11. Stanisław Rduch | - inżynier |
| 4. Henryk Joško | - ks. proboszcz Parafii św. Jadwigi | 12. Władysław Salamon | - technik |
| 5. Ryszard Klinger | - górnik | 13. Janusz Śmietana | - muzyk |
| 6. Rudolf Kołodziejczyk | - ekonomista | 14. Maria Śmietana | - technik rtg |
| 7. Jan Majwald | - prawnik | 15. Karol Solich | - prawnik |
| 8. Henryk Morgała | - technik | | |

Konkretne zawody założycieli świadczyły o realistycznym podejściu do realizacji postawionych sobie celów oraz utrudniły frontalny atak na nową organizację. Zdumiewa fakt, że wśród Ojców Założycieli całkowity brak osób, znajdujących się od wielu ostatnich lat we władzach naczelnym Stowarzyszenia RAŚ.

Przystępując do działań określonych przez statut, byli oni nieugięci i zdeterminowani, świadomi szans na konstruktywne, pozytywistyczne działania na rzecz pomyślności Śląska w działaniach na rzecz Prawdy mieli na uwadze biblijne motto: „Nie możemy nie mówić tego co widzieliśmy i słyszeliśmy”. W szczególności dotyczyło to spraw związanych z przedwojenną autonomią województwa śląskiego i aktualnych spraw Śląska, gdzie niesprawiedliwość i uznaniowość władz w systemie centralizmu demokratycznego budziła sprzeciw. W ofensywie informacyjnej możliwej dzięki rozumieniu roli aktywności wszystkich ludzi dobrej woli i podnoszeniu różnorodnych problemów interesujących mieszkańców, napotkano barierę milczenia ze strony oficjalnych mas mediów oraz perfidną krytykę.

Pierwszy Kongres RAŚ odbyty w czerwcu 1991 r. był podsumowaniem tytanicznej pracy organizacyjnej szerokiego frontu aktywistów w rezultacie, którego liczba członków Ruchu wynosiła około 7500 osób oraz 20 tysięcy świadomych sympatyków. W następnych latach główną uwagę dalej kierowano na autonomię gospodarczą nawiązującą do rozwiązań określonych w Ustawie Konstytucyjnej z dnia 15 lipca zawierającą statut organiczny województwa śląskiego. Praktyczne, rozsądne rozwiązania realizowano w mniejszym lub większym zakresie przed wojną z dobrym skutkiem dla całej Polski i dyskusyjnym dla Śląska.

Odważnie przystąpiono do wypełniania białych plam historii w imię sprawiedliwości i prawdy dla Śląska. Zaczęto systematycznie rozprawiać się z mglistą i mityczną znajomością historii Śląska głoszoną zarówno przez historyków, polityków jak i niedouczonego publicystów. Niezwłocznie zaczęto wydawać „Jaskółkę Śląską” budzącą duże zainteresowanie czytelników. Nieuzasadniony

i ostry sprzeciw dogmatycznych przeciwników niezających realiów śląskich zwiększał zainteresowanie organizacją. Pionierskie działania informacyjno–edukacyjne przybliżyły społeczeństwu polskiemu nieznane fakty wiążące się z problematyką: przymusowego wcielenia Ślązaków do wojska niemieckiego oraz znaczącego ich udziału w Wojsku Polskim na Zachodzie, Volkslisty w aspekcie przyjmowania jej nie podpisywania! na polecenie władz polskich na uchodźstwie i zaleceń miejscowego duchowieństwa z biskupem Stanisławem Adamskim na czele, realizowania wywózki deportacji Ślązaków obywateli polskich do ZSRR, funkcjonowania po wojnie polskich obozów pracy koncentracyjnych. Nieprawdziwe lub tendencyjne informacje przekazywane w środkach masowego przekazu zaczęły budzić coraz większy sprzeciw.

Z innych działań RAŚ należy podkreślić jego udział w organizowaniu: spotkań z mieszkańcami, zabaw, czynów społecznych chociażby w postaci prowadzenia nasadzeń drzew po gigantycznym pożarze w okolicach Kuźni Raciborskiej. Wszystko to działo się wyłącznie w oparciu o środki własne członków ówczesnych władz z zarobków uzyskiwanych w przedsiębiorstwach państwowych oraz sympatyków. Nie było żadnego dotowania, darowizn, zwłaszcza ze strony ośrodków zagranicznych. Rozrost organizacji do kilku tysięcy członków to efekt bezinteresownej, ideowej pracy wielu ludzi, którzy za to nie pobierali jakiegokolwiek wynagrodzenia.

Wyrazem znacznego poparcia do Programu Ruchu Autonomii Śląska było wprowadzenie w 1991 r. dwóch posłów RAŚ do Sejmu RP. Niedemokratyczna ordynacja wyborcza uniemożliwiła w 1993 r. zdobycie mandatu senatorów kandydatom Ruchu Autonomii Śląska – Rudolfowi Kołodziejczykowi i Zenonowi Wieczorkowi, którzy uzyskali odpowiednio 155,7 tys. oraz 149,1 tys. głosów. Było to 16 i 18 miejsce kandydatów o najwyższym poparciu w skali kraju, gdzie na jednego senatora przypadało około 277 tys. uprawnionych do głosowania. W województwie katowickim przypadało około 958 tysięcy!

Nieproporcjonalne wybory wbrew Konstytucji RP przez wszystkie lata były stale krytykowane, początkowo przez RAŚ a potem Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom; który podał propozycje konstruktywnych i sprawiedliwych zmian w ordynacji wyborczej w swoim opracowaniu Naprawić Polskę można i trzeba z 2013 r. Ruch... znalazł uznanie za granicą, a jego przedstawiciele brali udział w sympozjach i innych spotkaniach na zaproszenie z Francji, Włoch, Wielkiej Brytanii, Czech, Moraw. W kraju, przy aktywnym wsparciu RAŚ doprowadzono w 1994 r. do Zjazdu Ligi Regionów, w którym uczestniczyło siedem organizacji w tym Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Związek Podhalań, Unia Wielkopolska... Opracowany w tym samym roku Program Społeczno–Polityczny Ruchu Autonomii Śląska może być i aktualnie wykorzystywany. W 1997 roku Bazylice na Górze Świętej Anny uroczystie poświęcono sztandar stowarzyszenia, ufundowany przez współzałożyciela Ruchu... S. Rducha. Niedługo po tym fundator został uwikłany w sformułowany proces o napad z bronią w rękę. Przemyślane, wielokierunkowe i zmasowane ataki na Ruch..., a zwłaszcza Ojców Założycieli przyniosły przeciwnikom doraźny sukces. Zastraszeni ludzie odmawiają aktywnej działalności w obawie o utratę pracy. R. Kołodziejczyk wzór fachowości, pracowitości i obowiązkowości bezprawnie utracił pracę. Ruch prowadził zmniejszoną działalność, ale siła wieloletniego rozpędu organizacyjnego była znaczna. Wystarczyło to, aby RAŚ odniósł sukces wyborczy w wyborach samorządowych 2010 r. Nastąpiło wprowadzenie do władz regionalnych swoich radnych, w tym do Sejmiku Wojewódzkiego, Rad Powiatów, Rad Miast. Wywołało to wielorakie reakcje, zazwyczaj negatywne. W szczególności publicznie wystąpili ludzie mający spaczony pogląd na temat Śląska i Ślązaków, w tym Prezydent RP, liderzy centralistycznych partii politycznych i dziennikarze mające mglistą i mityczną wiedzę o tym regionie. Wobec słabej reakcji władz naczelnych Ruchu ... na atak idei samorządności / autonomii/ Koło RAŚ Rybnik zajęło stanowisko do sytuacji po wyborach samorządowych w województwie Śląskim. Obszerne

opracowanie / 7 stron / w formie listu otwartego otrzymało kilkadziesiąt adresatów. Przypomniano i pouczono ludzi małej wiedzy szkalujących tubylców o niezaprzeczalnych faktach, których trudno znaleźć w powszechnych materiałach historycznych i publicystycznych. W pierwszej kolejności przypomniano o silnej i niezłomnej woli Sejmu RP zawartej w Ustawie Konstytucyjnej z 15 lipca 1920 r., w zakresie zagwarantowania samorządności województwa śląskiego za sprawą uprawnień Sejmu Śląskiego. Nikt z adresatów nie odniósł się do treści tam zawartych pośrednio akceptując prezentowane stanowisko Koła RAŚ Rybnik za wyjątkiem władz naczelných RAŚ mocno niezadowolonych z umiejętnie prezentowanych prośląskich poglądów. Dano temu wyraz w czasie VII Kongresu RAŚ w marcu 2011 roku, gdzie zmuszono R. Kołodziejczyka do wygłoszenia referatu w ciągu zaledwie 5 minut. Liderowi Ojców Założycieli z legitymacją członkowską nr 1 w XX rocznicę powstania organizacji uniemożliwiono prezentację podstawowych problemów działalności Ruchu... zarówno w aspekcie historycznym jak i dalszej działalności. Obłudnie oświadczone, że będzie inna okazja uczczenie tej rocznicy co jak wiadomo nie wykonano! Odcięcie się władz RAŚ od twórców stowarzyszenia i mocnych ich fundamentów programowych oraz lansowanie na Kongresie poronionej idei federalizacji kraju było wyraźnym sygnałem chęci skierowania Ruchu... na manowce. Nastąpił frontalny atak na ikonę Ruchu. R. Kołodziejczyka i władze Koła RAŚ w Rybniku doprowadzając do ich całkowitej wymiany. Ogłoszono samowolne pozbawienie R. Kołodziejczyka i P. Helisa członkostwa w stowarzyszeniu dokonując tego według widzi mi się, w sprzeczności z przepisami. Dopelnieniem niegodziwości był pamflet „Rudolf” wydrukowany w Jaskółce Śląskiej oraz brak wykonania wniosku o nadanie członkom Komitetu Założycielskiego honorowego członkostwa w Ruchu Autonomii Śląska. Warto nadmienić, że społeczność Word Silesian Congress, dnia 21.04.2021r. odznaczyła wyróżnieniem "WSC Zasłużony dla regionu Śląsk", Rudolfa Kołodziejczyka za kluczową rolę w powstaniu Ruchu Autonomii Śląska na początku lat 90. Dodatkowo za całokształt pracy na rzecz Śląska. Pan Rudolf Kołodziejczyk w Radzie WSC będzie dysponował stałym głosem, podczas gdy władze Ruchu Autonomii Śląska – patrz powyżej oraz broszura „Pisanie na Berdyczów”. Aby nie być posądzanym o brak obiektywizmu, istniejące po VII Kongresie relacje z władzami RAŚ zwalniają mnie z obowiązku szerszego pisanie o ostatnim dziesięcioleciu jego istnienia.

Moralnie jestem jednak zobowiązany do poruszenia aktualnych kilku kwestii dotyczących RAŚ, a mianowicie:

1. Deklaracji „Autonomię zamierzamy uzyskać poprzez wprowadzenie zmian w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz uchwalenie Statutu Organicznego Województwa Śląskiego” jest nierealną mrzonką i zwodzeniem członków i sympatyków. Wynika to z całkowitego braku swoich przedstawicieli w Sejmie i Senacie RP oraz niedopuszczenia do zmiany istniejących postanowień ordynacji wyborczej. W zakresie zmiany ordynacji wyborczej RAŚ przez kilkanaście ostatnich lat nie skinął przysłowiowym palcem pomimo próśb poparcia propozycji Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom.
2. Klęski Śląskiej Partii Regionalnej powstałej głównie dzięki RAŚ w ostatnich wyborach parlamentarnych i samorządowych oraz nieuruchomienie procesu ścisłej współpracy z partią Ślonzoki Razem i ze wszystkimi prośląskimi organizacjami pozarządowymi – celem wspólnych, konkretnych działań na rzecz pomyślności mieszkańców Śląska, a nie tylko deklaracji.
3. Konieczności i celowości powrotu do pierwotnych pragmatycznych programów działania nastawionych na samorządność autonomię w miejsce głoszenia idei federalizacji kraju.

Powyższe rocznicowe refleksje wpisują się w stale i niezłomnie realizowane przesłanie

biblijne, że żyjemy po to by dać świadectwo prawdzie. Chwalebna XXX rocznica powstania oraz trwania Ruchu Autonomii Śląska to głównie zasługa Ojców Założycieli, którzy powołali stowarzyszenie na mocnych fundamentach w dostosowaniu do oczekiwań mieszkańców Śląska. Bezinteresowna służba na rzecz sprawiedliwości i godności dla Śląska oparła się wszelkim działaniem zarówno wewnętrznym jak i zewnętrznym mającym na celu unicestwienie lub daleko posuniętą marginalizację Ruchu Autonomii Śląska.

Zainteresowanych powyższą problematyką zapraszam na stronę internetową www.nwsd.pl, zwłaszcza do pozycji: Koło RAŚ Rybnik „Materiały na VII Kongres Ruchu Autonomii Śląska”, Naprawić Polskę – Śląsk można i trzeba; broszura „Pisanie na Berdyczów”; broszura „Naród Śląski”.

/ - / Paweł Helis

Rybnik, 12 lipca 2021 r.

Domówienie autora.

Elementarne poczucie przyzwoitości nakazało mi podnieść problem uczczenia XX i XXX – lecia Ruchu Autonomii Śląska /RAŚ /.

Wynikało to z następujących przesłanek:

- urodzony w Orzeszu, od dziesięcioleci mieszkam w Rybniku od momentu przystąpienia do prac na rzecz powołania RAŚ byłem jego aktywnym sympatykiem,
- w Rybniku nieprzerwanie pracowałem w Przedsiębiorstwie Robót Elektrycznych Przemysłu Węglowego „ELROW” począwszy od stanowiska ślusarza na Funkcji Głównego Energetyka skończywszy,
- obowiązki zawodowe związane były z pracą kopalń co poszerzało kompleksowo moją wiedzę o górnictwie i regionie, tym bardziej, że w tym czasie ukończyłem Politechnikę Śląską,
- pomimo dociążenia obowiązkami służbowymi i domowymi żony, dwoje chłopców, udzielałem się społecznie – w tym jako współzałożyciel jednego z największych w Polsce Pracowniczych Ogrodów Działkowych „RAJ” w Rybniku,
- członkostwo w stowarzyszeniu RAŚ zaowocowało ponad dziesięcioletnią pracą we władzach Ruchu Autonomii Śląska, gdzie byłem: Sekretarzem Zarządu Głównego, Członkiem Rady Naczelnej, przewodniczącym Koła w Rybniku,
- pomimo przedstawionych w powyższym opracowaniu zaszczości dotyczących Ruchu emocjonalnie jestem z nim dalej związany i realizuję pierwotny jego program w ramach założonego Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom / założyciel i członek władz, aktualnie Wiceprzewodniczący /,
- praca zawodowa i społeczna pozwoliła mi dogłębnie poznać realia życia społeczeństwa, zwłaszcza w województwie śląskim co zostało zweryfikowane przez mnóstwo osób, które namawiały mnie do udziału w wyborach parlamentarnych i samorządowych,
- tworzyłem komitety Wyborcze Wyborców i prowadziłem kilka kampanii wyborczych głównie w oparciu o własne fundusze pochodzące z mojej pensji, a w ostatnich latach z emerytury,
- dzięki względnym sukcesom jak na uwarunkowania, świadom znacznego poparcia społecznego udzielonego mi w kampaniach wyborczych jak i w głosowaniach / w ostatnich wyborach do Senatu RP uzyskałem 25 400 głosów / utrwalona jest moja wola pacy dla Śląska do ostatniego tchu.

Jako w pełni niezależny od układów partyjnych i nie poddający się manipulacjom, dalej prowadził będę wszelkie dostępne działania na rzecz poprawy jakości życia wyborców oraz broniąc interesów mieszkańców województwa śląskiego i Śląska jako całości.

Niezależność wynika z faktu, że nigdy nie pobierałem za pracę społeczną jakiegokolwiek wynagrodzenia zarówno w formie pieniężnej jak i rzeczowej.

Mam nadzieję, że niniejsze „Domówienie ...” przyczyni się do uwiarygodnienia i lepszego zrozumienia ważności rocznic powstania Ruchu Autonomii Śląska oraz zasług Jego Ojców Założycieli. udokumentowanych na stronie internetowej www.nwsd.pl

/ - / Paweł Helis

Rybnik . dnia 12 lipca 2021 r.